

Szanowni Rodzice, Kochane Dzieci!

Przygotowaliśmy dla Was trochę poleceń do wykonania podczas Waszego pobytu w domu. Poniżej znajdziecie przeróżne zabawy oraz zadania, które możecie wykonać w poszczególne dni. Miłej zabawy i miejmy nadzieję, że do szybkiego zobaczenia! 😊

- **Przeczytajcie wraz z rodzicami opowiadanie „Niedowiarki” Grzegorza Kasdepki i spróbujcie odpowiedzieć na pytania poniżej.**

Niedowiarki!

Grzegorz Kasdepke

Niektórzy wierzą w Świętego Mikołaja, a inni nie – tak to już jest i pewnie zawsze tak będzie. Słyszał to jednak kto, aby sam Święty Mikołaj nie wierzył w swoje istnienie?

– Nigdzie nie jadę! – jęczał, stojąc przed lustrem.

– Jedziesz, jedziesz! – posapywał zdenerwowany zajaczek, pomagając mu się ubierać. – Wkładaj płaszcz!

– Nie, nie i jeszcze raz nie! – Święty Mikołaj tupał nogami. – Znowu ludzie będą pękali ze śmiechu na mój widok, a dzieci wyrwą mi połowę włosów z brody! Nie jadę i koniec!

– A właśnie, że jedziesz! – mruczał poirytowany zajaczek, wciągając mu na głowę czapkę. – Przestań się zachowywać jak bałwan na słońcu! Gdzie masz szalik?

Ale Mikołaja mało obchodziło, gdzie jest jego szalik. Uparł się, że nie wyjdzie z domu i, sądząc po minie, był gotów groźbę spełnić.

– Nie jadę i tyle! Widziałeś, co się stało w zeszłym roku? Wszyscy myśleli, że jestem aktorem!

– Nie wszyscy – sprostował zajaczek, zawiązując Mikołajowi buty. – Niektórzy brali cię za akwizytora...

– No, ładne mi pocieszenie! – huknął Mikołaj, posyłając szarakowi mordercze spojrzenie. Ale zajaczek, nie przejąwszy się zbyttnio, zaczął naciągać mu na dłonie rękawice.

Mikołaj milczał chwilę ponuro, lecz samo milczenie go nie zadowalało – wkrótce więc ponownie uderzył w płaczące tony:

– Przecież we mnie nikt nie wierzy! – jęczał. – A skoro tak, to zapewne mnie nie ma! A skoro mnie nie ma, to po co mi szalik? Po co mi czapka? Po co mi rękawice? Mogę wyjść na dwór nawet nagi, a i tak nie zachoruję, bo po prostu mnie nie ma!

Zajaczek wznosił oczy do nieba i westchnął ciężko, po czym zaczął ładować do ogromnego worka prezenty przeznaczone dla dzieci.

– A skoro mnie nie ma – kontynuował Święty Mikołaj – to nieważne, czy nie ma mnie tu, czy tam. A skoro tak, to nigdzie nie muszę wychodzić! Jak kogoś nie ma, to nie musi się martwić, że gdzieś tam nie dotrze na czas...

– Bardzo to mądre... – wystękał zajaczek, wrzucając ostatni prezent do worka. – Ale teraz już przestań gadać i chodź!

– Niemądry szaraku!!! – wrzasnął Mikołaj. – Czy nie rozumiesz, co do ciebie mówię?! Skoro nikt we mnie nie wierzy, to jak mogę istnieć?!

Zajaczek zrobił taką minę, jakby chciał komuś przylać, opanował się jednak i wycodził przez zęby:

– A znasz kogoś, kto wierzy w gadające zajaczki?! Nie?! Ja też nie. A mimo wszystko stoję tu przed tobą, prawda?

Mikołaj popatrzył na niego zdumiony.

– Więc ja także istnieję? – zapytał.

Zajaczek tylko wzruszył ramionami, wrzucił do samolotu worek z prezentami i przekrzykując warkot silnika, rozkazał:

– Wsiadaj szybko! Przez to twoje biadolenie znowu nie ma czasu na podróż saniami! Jak jeszcze trochę pomarudzisz, to nawet renifery przestaną w ciebie wierzyć!

Pytania do opowiadania:

1. Jaki problem miał Mikołaj?;
2. Dlaczego myślał, że nikt w niego nie wierzy?;
3. Jak zakończyła się ta historia?;
4. Jakie jest wasze zdanie na temat problemu Mikołaja?

- „Psozny elfik” – zabawa wzrokowa

Do tej zabawy potrzebne będzie Wam zabawki, którymi bawicie się na co dzień w domu.

Na środek dywanu układamy cztery dowolne zabawki ułożone w szeregu. Dziecko przez chwilę im się przygląda. Następnie odwraca się tyłem lub zasłania oczy. Rodzic zamienia miejscami dwie zabawki. Dziecko otwiera oczy i mówi, które zabawki zmieniły zabawki. Można odwrócić role w zabawie.



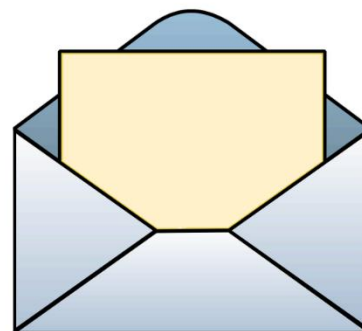
W grudniu poczty na całym świecie mają dużo pracy ponieważ każde dziecko chce wysłać listy do św. Mikołaja oraz kartki świąteczne dla najbliższych, dlatego zaraz zapoznacie się z pracą na poczcie oraz pracą listonosza.

Listonosz - pracownik urzędu pocztowego doręczający adresatom listy, telegramy, przekazy, i inne przesyłki; doręczyciel pocztowy.

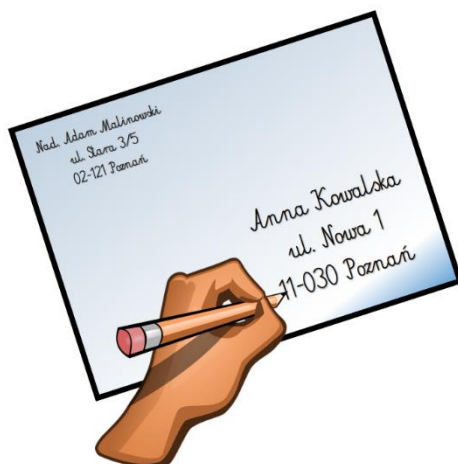
Poczta – budynek, gdzie można nadać lub odebrać list, paczkę.

Poniżej przedstawione są ilustracje wraz z opisami dzięki, którym dowiecie się jak wygląda droga od nadawcy do adresata.

1. Pisanie listu, to pierwsza czynność, którą powinniśmy wykonać, aby mieć co wysłać. Następnie wkładamy list do koperty.



2. Adresujemy kopertę, należy zwrócić uwagę i na odbiorcę i na nadawcę. Potem wybieramy się do urzędu pocztowego, by kupić znaczek, który umożliwi dalszą podróż naszego listu.



3. Gdy kupimy znaczek musimy przykleić go na kopercie. List należy wrzucić do odpowiedniej skrzynki, specjalnie do tego przeznaczone.



4. Listonosz po otrzymaniu listu dostarcza go do adresata, umieszcza go w skrzynce na listy. Na koniec adresat odbiera list ze swojej skrzynki.



Teraz czas na zadanie dla Was ... sprawdźcie na następnej stronie 😊

„Koperta” – składanie według instrukcji.

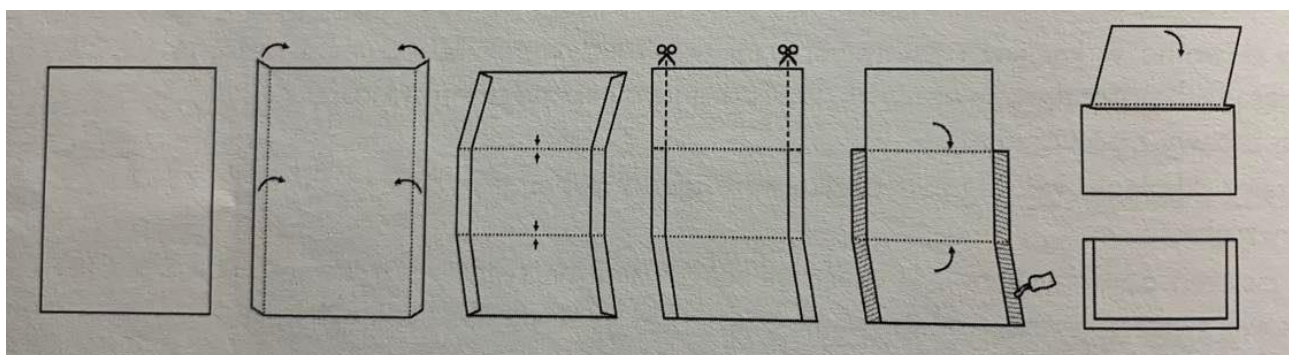
Potrzebne rzeczy:

- kartka A4
- klej

Instrukcja wykonania:

1. Zgięcie na długich brzegach paska ok. 1 cm szerokości;
2. Złożenie kartki na wysokość ok. 1/3 kartki;
3. Odcięcie bocznych pasków z górnej części koperty;
4. Posmarowanie klejem bocznych wąskich pasków;
5. Sklejenie koperty.

I gotowe! 😊



(obrazek ilustrujący etapy powstawania koperty)

Może czas na chwilę przerwy? Mamy dla Was świetny przerywnik muzyczny – piosenka o Listonoszu.

Poniżej znajdziecie tekst oraz muzykę.

Śpiewające Brzdące - Pan listonosz

1. Idzie pan listonosz
Z uśmiechem na twarzy,
Chociaż niesie torbę,
Która dużo waży.

Ref. Pan listonosz dzielnie ciężką torbę nosi,
Listy oraz paczki co dzień nam przynosi! (2x)

2. Idzie pan listonosz
Kiedy słońce grzeje,
Idzie pan listonosz,
Gdy deszcz mocno leje.

Ref. Pan listonosz dzielnie ciężką torbę nosi,
Listy oraz paczki co dzień nam przynosi! (2x)

3. Idzie pan listonosz
Do przedszkola wchodzi,
Uśmiech przedszkolaków
Dzień mu rozpogodzi.

Ref. Pan listonosz dzielnie ciężką torbę nosi,
Listy oraz paczki co dzień nam przynosi! (3x)

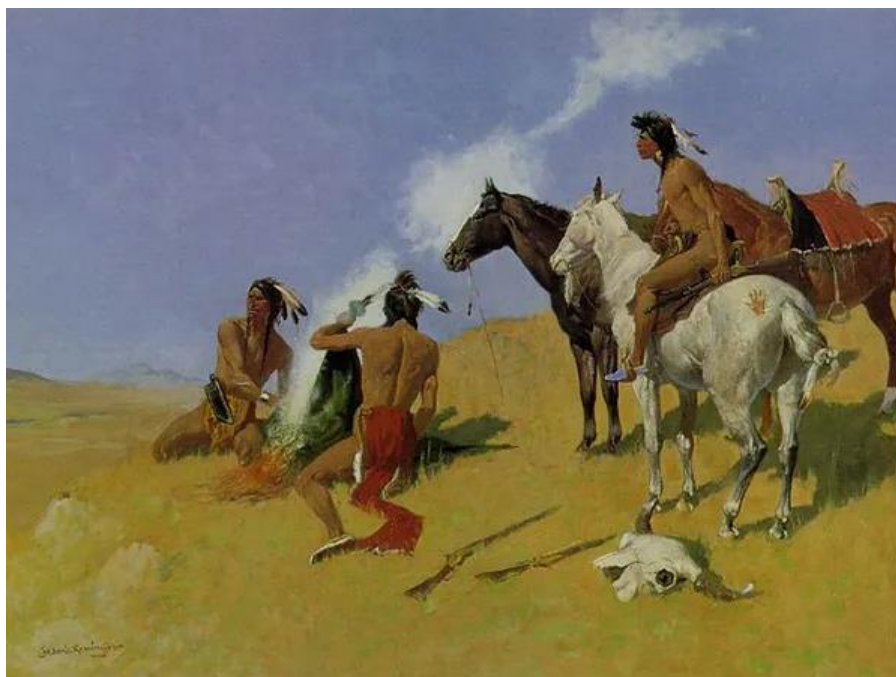
<https://www.youtube.com/watch?v=GoNNQZvdbnc>



A jakie znacie jeszcze sposoby komunikowania się, oprócz listów?

Jeśli nie wiecie to pomożemy Wam. Poniżej znajdziecie ilustracje przedstawiające różne sposoby komunikowania się, poproście rodziców o przeczytanie informacji. (Ilustracje zostaną przedstawione od najstarszych do współczesnych sposobów komunikacji)

1. **Puszczanie sygnałów dymnych** - W XII wieku zaczęto porozumiewać się za pomocą ognisk i koców. Tę prymitywną metodę stosowali Indianie, wysyłając do siebie znaki w postaci chmur dymu. Te z kolei miały różną wielkość i częstotliwość wznoszenia, stąd możliwe było odczytanie różnych słów. Zaletą sygnałów dymnych było to, że były widoczne nawet z kilku kilometrów, niestety wiatr mógł skutecznie zakłócić komunikację.



2. **Uderzanie w instrument Tam-tam** – instrument perkusyjny z grupy idiofonów, rodzaj bębna szczelinowego o dużej średnicy i donośnym dźwięku. Używany w Afryce jako instrument sygnalizacyjny, używany do przekazywania wiadomości na duże odległości.



3. **Listonosz wręczający listy** – kolejny sposób na komunikowanie się z innymi ludźmi.



4. **Zabytkowe i nowoczesne telefony** – jeden z najszybszych sposobów na skomunikowanie się z drugą osobą. Dzięki telefonowi możemy zadzwonić bądź napisać sms.



5. **Tablety i komputery** – dzięki temu możemy pisać, rozmawiać przez kamerę, wysyłać zdjęcia z osobą, która znajduje się bardzo daleko od nas.



Na koniec przygotowaliśmy dla Was trochę ruchu – poniżej znajdziecie link do „Zimowych ćwiczeń w podskokach”. Do ćwiczeń możecie zaprosić swoich rodziców oraz rodzeństwo. Miłej zabawy! 😊

Link do ćwiczeń: https://www.youtube.com/watch?v=H08aiHpZK_s

